

Sygn. akt I C 290/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Krzysztof Stefaniak

Protokolant : Agnieszka Michałuk

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2013 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa B. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda B. L. kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 9 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda B. L. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 4.424,22 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia cztery złote 22/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, które w pozostałej części przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 290/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 kwietnia 2012 r. powód B. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że na skutek wypadku z dnia 16 listopada 2002 r. zmarł jego ojciec - C. L.. Pojazd, którym kierował sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A., którego pozwana spółka jest następcą prawnym. Pismem z dnia 2 listopada 2011 r. powód zwrócił się do pozwanego o przyznanie mu zadośćuczynienia za doznane krzywdy w wysokości 80.000 zł, pozwany odmówił jednak zapłaty. Żądana kwota ma w ocenie powoda ma stanowić kompensatę bólu i cierpienia odczuwanego przez niego na skutek śmierci ojca. (pozew k. 2-6)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady i wysokości. Podniósł przyczynienie się C. L. do powstania szkody. Wskazał nadto, iż jako ubezpieczyciel nie ponosi on odpowiedzialności za naruszenie dóbr

osobistych osób najbliższych zmarłego na skutek wypadku. Podał, że art. 446 § 4 kc przewidujący instytucję zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej nie ma zastosowania do zdarzeń sprzed jego wejścia w życie tj. 3 sierpnia 2008 r., zaś art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc jest normatywnie inną konstrukcją i zgodnie z częścią poglądów doktryny i orzecznictwa nie stanowi on podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia dla osób pośrednio poszkodowanych śmiercią osoby bliskiej. Nadto pozwany zakwestionował wysokość żądanego zadośćuczynienia jako niezasadną. Odnośnie żądania odsetek wskazał, że data początkowa naliczania odsetek została wskazana przez powoda nieprecyzyjnie, zaś z ostrożności procesowej podniósł, że powinna nią być data wyrokowania. (odpowiedź na pozew k. 28-33)

W piśmie procesowym z dnia 21 grudnia 2012 r. powód sprecyzował żądanie odsetek, wskazując, że domaga się ich od dnia 8 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty. Nadto przyznał okoliczności faktyczne odnoszące się do przyczynienia się C. (...) do powstałej szkody w 30 %. Rozszerzył również żądanie pozwu o kwotę 40.000 zł, do łącznej kwoty 120.000 zł. (pismo procesowe k. 89-91)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 października 2002 r. w miejscowości S. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego C. L. – ojciec powoda B. L., jadąc na rowerze został potrącony przez kierującego pojazdem R. (...). (bezsporne, odpis skrócony aktu urodzenia k. 59)

C. L. przyczynił się do spowodowania wypadku w 30 %. (okoliczność przyznana)

C. L. zmarł na skutek obrażeń doznanych w wypadku w dniu 16 listopada 2002 r. (bezsporne, odpis skrócony aktu zgonu k. 60)

Właściciel pojazdu R. (...) pozostawał ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w Zakładzie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł., którego następcą prawną jest pozwane (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.. (bezsporne, odpis KRS k. 36-42)

W dacie zdarzenia powód B. L. miał 23 lata. Pozostawał na utrzymaniu rodziców, studiował w Ł., poza domem rodzinnym, jednakże większość weekendów spędzał w domu. Powoda łączyły z ojcem silne więzy rodzinne i emocjonalno-uczuciowe. Ojciec był dla powoda największym autorytetem, oparciem. Dzielili wspólne pasje – literatura, łowiectwo, turystyka, militaria. Spędzali wiele czasu razem, jeździli na wycieczki rowerowe, nad jeziora, często dyskutowali o bieżących wydarzeniach. Ojciec poświęcał wiele czasu powodowi, pomagał mu w podejmowaniu decyzji życiowych. Powód miał poczucie, że na ojcu może zawsze polegać, a także liczyć na jego wsparcie finansowe. (dowód z przesłuchania powoda k. 135v-136, k. 46v-47; zeznania M. L. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2012 r.: 00:06:30-00:12:20; 00:15:00-00:16:00; zeznania M. L. (2) elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2012 r. : 00:25:01-00:27:45, opinia biegłego psychologa k. 114-117)

Po wypadku C. L. przebywał w szpitalu nieprzytomny, podłączony do aparatury podtrzymującej życie. Podczas 3-tygodniowego pobytu ojca w szpitalu w C. powód przyjeżdżał do niego codziennie po zajęciach, zajmował się jego pielęgnacją, siedział przy ojcu do godz. 22, zaś następnego dnia rano wracał do L. na zajęcia. (dowód z przesłuchania powoda k. 136, k. 46v; zeznania M. L. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2012 r.: 00:13:40-00:14:15)

Śmierć ojca była dla B. L. ogromnym wstrząsem. Głęboki uraz psychiczny, którego doznał wówczas powód spowodował u niego zaburzenia emocjonalne i adaptacyjne. Nasilone cierpienia psychiczne powoda miały miejsce w okresie pobytu ojca w szpitalu do czasu pogrzebu, zaś przez kolejne kilkanaście miesięcy do ok. 2 lat miały charakter przedłużonej reakcji żałoby. Następnie cierpienia te ulegały stopniowemu zmniejszaniu. (opinia biegłego psychologa k. 114-117, k. 127)

Po śmierci ojca u powoda nasiliły się zaburzenia mowy pod postacią jąkania i zacinań się. Korzystał z pomocy psychologicznej, brał udział w zajęciach terapeutycznych. Przez kilka miesięcy przyjmował leki uspokajające – Deprim

i Persen. Miał koszmary senne, utracił siłę życiową, wycofał się z życia towarzyskiego. Zrezygnował z niektórych aktywności, które mogłyby wzmacniać uczucie bólu po stracie ojca - m.in. wycieczki, polowania. (opinia biegłego psychologa k. 114-117, zaświadczenia k. 67, 68, dowód z przesłuchania powoda k. 135-136v, k. 46v; zeznania M. L. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2012 r.: 00:12:20-00:13:40; 00:14:15-15:00; 00:16:50-00:23:30; zeznania M. L. (2) elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2012 r.: 00:27:45-00:31:46)

Zaburzenia przeżywania i przystosowania społecznego nadal utrzymują się u powoda, co uwarunkowane jest w dużej mierze strukturą jego osobowości. Natężenie tych objawów ma obecnie charakter lekki i nie wpływa dezorganizująco na całokształt funkcjonowania powoda. (opinia biegłego psychologa k. 114-117, 127)

Obecnie B. L. w dalszym ciągu wspomina ojca, zwłaszcza w czasie świąt i rocznic. W trudnych sytuacjach zastanawia się, co doradziłby mu ojciec. Wspomnienia o ojcu powracają również w trakcie pobytu w miejscach, gdzie wspólnie bywali, czytania książek, które wspólnie czytali, oglądania fotografii. (dowód z przesłuchania powoda k. 136; zeznania M. L. (1) – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 19 grudnia 2012 r.: 00:18:42-23:20)

Obecnie powód ma 34 lata, ma wyższe wykształcenie prawnicze, jest żonaty, ma dwoje dzieci, mieszka z rodziną w M., pracuje w biurze prawniczym. Nie występują u niego zaburzenia układu nerwowego oraz stany depresyjne, a jedynie blokady psychiczne, lęki, które mają niewielki wpływ na jego codzienne funkcjonowanie. W celu poprawy zdrowia psychicznego możliwe jest oddziaływanie terapeutyczne polegające na psychoterapii i uczestnictwie w zajęciach psychoedukacyjnych. (opinia biegłego psychologa k. 114-117)

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne nie budziły wątpliwości Sądu odnośnie ich autentyczności, a także prawdziwości stwierdzonych w nich faktów. Ich wiarygodność nie była również kwestionowana przez strony.

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłej psycholog W. B.. (k. 114-117, 127) W ramach kontroli merytorycznej opinii, Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie jej przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegła wskazała przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawiła także jego tok oraz opisała zastosowane narzędzia badawcze. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. W uzupełniającej opinii pisemnej biegła w dostateczny i zrozumiały sposób wyjaśniła wątpliwości zgłaszane przez pozwanego. Sąd nie dopatrył się w nich błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach przedmiotowa opinia posłużyła za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powoda oraz świadków M. i M. L. (2) odnośnie skutków jakie wywołała śmierć ojca w życiu powoda, rodzaju, długotrwałości i intensywności jego cierpienia. Zeznania te nie budziły zastrzeżeń Sądu. Ich wiarygodność została zweryfikowana w oparciu o inne dowody zgromadzone w sprawie oraz o zasady doświadczenia życiowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że okoliczności faktyczne dotyczące wypadku dnia 23 października 2002 r., śmierci C. L., jak również ich następstwa dla powoda były między stronami praktycznie bezsporne. W szczególności podnoszona przez pozwanego okoliczność przyczynia się C. L. do zaistnienia wypadku w 30 % została przyznana przez stronę powodową. Przyznanie tej okoliczności w realiach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości Sądu, a zgodnie z treścią art. 229 kpc fakty przyznane przez stronę przeciwną nie wymagają dowodu.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego była sporna, dlatego też należy wskazać, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia

OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W realiach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że podstawą odpowiedzialności pozwanego była umowa ubezpieczenia OC zawarta z poprzednikiem prawnym pozwanego. Z wykładni przytoczonych wyżej norm wynika, że ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody. Przepisy powołanej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypada wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Odpowiedzialność posiadacza samoistnego została zatem ukształtowana na zasadzie ryzyka.

W sprawie bezspornym był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy samoistnego posiadacza pojazdu marki R. (...), za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany. W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że C. L. swoim zachowaniem „przyczynił się” do zaistnienia wypadku. Ustalenie to nie powoduje jednak wyłączenia odpowiedzialności sprawcy wypadku, a w konsekwencji pozwanego. Jako przesłankę egzoneracyjną przepis art. 435 § 1 kc wymienia jedynie wyłączną winę poszkodowanego. Nie jest ona spełniona, jeżeli zachowanie poszkodowanego jedynie częściowo przyczynia się do powstania szkody, a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Okoliczność ta powinna natomiast zostać wzięta pod uwagę w kontekście art. 362 kc zgodnie z którym, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności. W niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanego polega na zasadzie ryzyka. Ryzyko to jednak obciąża posiadacza pojazdu w zakresie, w jakim powstanie szkody pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem pojazdu. Jeżeli szkoda pozostaje częściowo w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem się poszkodowanego, obciążenie posiadacza pojazdu pełnym obowiązkiem naprawienia szkody wkracza poza granice ciężącego na nim ryzyka. Okoliczność „przyczynienia” się C. L. do powstania szkody zostanie zatem wzięta pod uwagę przy ustalaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego przed dniem 3.08.2008 r., mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 kc, dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Ustawą tą został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 kc przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, jak czyni to strona pozwana, iż przed jego wprowadzeniem brak było przepisu umożliwiającego powodowi bezpośrednie domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnie stanu prawnego przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączała art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powód w następstwie śmierci ojca doznał krzywdy w postaci cierpień psychicznych. Zasadna jest, tym samym, ocena jego roszczenia poprzez zastosowanie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc. Z przepisu art. 24 § 1 kc wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Z art. 24 kc wynika jednak domniemanie bezprawności. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa zatem na powodzie. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

W przedmiotowej sprawie oczywiste jest, że śmierć ojca powoda była w całości powiązana adekwatnym związkiem przyczynowym z bezprawnym działaniem kierowcy samochodu marki R. (...), za którego ponosi zastępczą odpowiedzialność pozwany.

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 kc ma charakter otwarty. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane, jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie ulega wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 kro., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c (por. uzasadnienie Sądu Najwyższego w sprawie IV CSK 307/09).

Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł ojciec powoda było bezprawnym naruszeniem jego dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i prawa do utrzymania więzi rodzinnych.

Na podstawie art. 448 kc kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Ustalenie krzywdy i jej rozmiaru ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

W realiach niniejszej sprawy Sąd ustalił, że między B. L. a jego ojcem istniała szczególnie silna więź rodzinna. Ojciec był niewątpliwie osobą niezwykle ważną w życiu powoda, był dla niego autorytetem i źródłem oparcia. Dawał powodowi poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Powód zwracał się do ojca po poradę w wielu sytuacjach życiowych, wiele decyzji podejmowali oni wspólnie. C. L. poświęcał synowi dużo czasu, dzielili oni wspólne pasje. B. L. lubił przebywać z ojcem, nawet będąc na studiach większość weekendów spędzał w domu. Jeździł z ojcem na wycieczki, polowania. C. L. przebywał wprawdzie w ostatnich latach przed śmiercią kilka miesięcy w roku w pracy za granicą, jednakże nawet wówczas powód utrzymywał z nim stały kontakt telefoniczny i nie wpływało to negatywnie na stosunki między nimi. Z zeznań świadków, oraz powoda wynika, że relacje powoda z ojcem wykraczały znacznie poza relacje wynikające czysto z więzi rodzinnych, były to relacje również przyjacielskie.

W świetle tych okoliczności należy wskazać, iż śmierć ojca była dla powoda szczególnie ciężkim doznaniem. Sam wypadek i ciężki stan, w jakim znalazł się C. L. wywołały w powodzie silny wstrząs i nagłą zmianę jego dotychczasowego ustabilizowanego życia rodzinnego. Powód tuż po wypadku przez 3 tygodnie przeżywał niewątpliwie ogromny stres i niepewność co do stanu zdrowia i szans ojca na przeżycie, a także niepewność co do przyszłości. Niewątpliwie widok ojca nieprzytomnego, podłączonego do aparatury, niemożność porozmawiania z nim były dla powoda bardzo trudnym przeżyciem. Natomiast śmierć, mimo, że nastąpiła po 3 tygodniach od wypadku była niewątpliwie szokiem i wielkim wstrząsem psychicznym. Wywołała u powoda cierpienia psychiczne oraz zaburzenia emocjonalne i adaptacyjne o znacznym nasileniu. Mimo, że z czasem ich natężenie słabło okres przedłużonej żałoby trwał do ok. 2 lat. Powód odczuwał wielką tęsknotę, pustkę i żal. Z tego powodu, aby zmniejszyć zakres cierpień, ograniczył te aktywności, które wcześniej lubił wykonywać, a które kojarzyły mu się z ojcem, m.in. polowania i wycieczki. O tym jak głęboko powód przeżył śmierć ojca świadczą m.in. zeznania matki powoda co do jego zachowania w trakcie pobytu ojca w szpitalu, w trakcie pogrzebu i tuż po jego zakończeniu. Nadto w reakcji na śmierć ojca pojawiły się u powoda kłopoty z jękaniem. Powód korzystał również z doraźnej pomocy psychologa. Ograniczył także kontakty ze znajomymi. Śmierć ojca zburzyła w powodzie poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa.

Niewątpliwie utrata ojca nadal odczuwana jest przez B. L. w codziennym życiu, o czym świadczą chociażby jego częste wizyty na cmentarzu, sposób spędzania świąt rodzinnych, czy też obecność zdjęć ojca w widocznych miejscach w mieszkaniu powoda. Z opinii psychologicznej wynika, że nadal utrzymują się u powoda zaburzenia przeżywania i przystosowania społecznego, choć aktualnie mają one lekkie nasilenie. Nadto należy pod uwagę wziąć fakt, że powód utracił ojca w wieku 23 lat, a zatem w wieku, w którym dopiero rozpoczynał dorosłe życie. Ojciec nie był już obecny przy zakładaniu przez powoda rodziny, przy narodzinach jego dzieci.

Z drugiej jednak strony, miarkując wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał również na względzie fakt, że w wieku 23 lat powód był osobą już dorosłą, ukształtowaną psychicznie i osobowościowo, która była w stanie radzić sobie samodzielnie w życiu. Nadto obecnie występujące zaburzenia emocjonalne i adaptacyjne powoda mają podłoże wieloczynnikowe i w dużej mierze są spowodowane strukturą jego osobowości. Ich natężenie jest lekkie i nie wpływa dezorganizująco na jego codzienne funkcjonowanie. Poczucie depresji jest u niego jedynie subiektywne, nie korzysta on obecnie z leczenia psychologiczno-psychiatrycznego, podjął pracę zawodową, założył rodzinę realizuje cele życiowe, ma plany na przyszłość.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd uwzględnił również fakt „przyczynienia” się C. L. do zaistnienia wypadku. Jednakże należy podkreślić, że okoliczność ta o ile z jednej strony jest warunkiem zastosowania art. 362 k.c., to jednak nie przesądza automatycznie ani o obniżeniu zadośćuczynienia w ogóle, ani o stopniu jego obniżenia. Zmniejszenie odszkodowania następuje "stosownie do okoliczności," i nie następuje automatycznie, ale zawsze jako efekt oceny wszystkich okoliczności sprawy, w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania, w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. (wyrok SN z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 243/08 LEX nr 590267; wyrok SN z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09, LEX nr 677896)

W konsekwencji, mając powyższe na względzie, Sąd uznał, że krzywda B. L. będzie w całości zrekompensowana zadośćuczynieniem w wysokości 80.000,00zł. Jest to suma adekwatna do ustalonego w sprawie zakresu i nasilenia cierpień powoda, czasu ich trwania, przy uwzględnieniu nadal odczuwanych okresowo negatywnych emocji. Jest ona właściwa dla złagodzenia odczucia krzywdy, a jednocześnie utrzymana w rozsądnych granicach. Uwzględnia ona również fakt przyczynienia się C. L. do zaistnienia wypadku. Sąd zasądził zatem na rzecz powoda kwotę 80.000 zł, w pozostałej zaś części Sąd oddalił powództwo.

Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 kc odsetki ustawowe od następnego dnia po dniu wyrokowania. W ocenie Sądu dopiero okoliczności ujawnione w toku postępowania pozwoliły na pełne ustalenie wysokości zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu długotrwałości cierpień powoda. Okoliczności te nie były natomiast w pełni znane w dacie wskazanej przez powoda – tj. 8 grudnia 2011 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wynika z art. 98 §1 i 2 kpc. Powód wprawdzie jedynie częściowo wygrał sprawę, jednakże wskazać należy, iż poniesione przez niego koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, (ustalane na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) zarówno przy zasądzonej kwocie 80.000 zł jak i przy dochodzonych 120.000 zł wynoszą tyle samo – tj. 3.600 zł. Wobec tego w ocenie Sądu zasadnym było zasądzenie na rzecz powoda całości poniesionych przez niego kosztów procesu tj. kwoty 3.617 zł.

W punkcie IV wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.424,22 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowych od pozwu w zakresie w jakim Sąd uwzględnił powództwo oraz kosztów wywołania opinii biegłego. W pozostałej części Sąd przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych względów na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.